

OSTRY / Bezimienni, Idę po więcej (feat. Małach,

2018

Małach, Rufus

Idę po więcej

bóg mnie nie stworzył tu po to, żebym zamulał
niektórzy zostają w tyle, niektórzy co mają gula
to co motywuje mnie to nie droga fura
mam rap zajawę, bitty, taki na murach – to moja natura
i ile bym o tym nie mówił chłopaku
to motywacji nigdy mało na szlaku, na twoim szlaku
ty się motywuj czymkolwiek, poszukaj znaków
a z siły braku przyciśnij mocniej zjadających łaków
a każdy dzień niech ci będzie tym wyjątkowym
jak każdy dzień w którym mi wpada pomysł do głowy
jestem gotowy dawaj na łowy ze mną
tym co się tu udało, nie było wszystko jedno
rym mów, nie dygaj, rym tu trafia w sedno
skąd też miałeś wiedzieć, że to wszystko tak na serio
pierd* choć każda droga jest drogą krętą
starczy tylko iskra by płomień zapłonął, wiem to

może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej
może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej

marzenia trzeba spełniać, trochę im pomagać
bierz się do roboty, zamiast tylko o tym gadać
przeszłości nie przywrócisz
przyszłości nie dogonisz
co jest teraz nie zatrzymasz
nie mów, że pierd*
bo najlepszy start to miejsce w którym jesteś
wykorzystaj to co masz, mówię ci będzie pięknie
zrób to co możesz, wykorzystaj swój potencjał
nie ma ludzi bez talentu, czasem brak tylko szczęścia
to co dzisiaj trudne mordo, to są brednie
będzie tą rozgrzewką zaufaj mi to pewne
jeśli myślisz gniewnie to słowa ci pomogą
choć nawet sam, to idź swoją drogą
bo najgorsze to na ogon chwycić kilku ziomków
odczep to najszybciej, niepotrzebne to nikomu
odj* tych toksyków i dupę która kłamie
oczyść swoją banie, to nie ty masz ciągnąć sanie
to jest twój dzień, dzisiaj a nie jutro
i jeśli ci nie wyjdzie mordo, kurw* trudno
rano się obudzę i spełnię piękny sen
bo wiem że to mój jest dzień

może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej
może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej

na nowy bit, na nowy hit tutaj chylę czoła
co dał mii dym, a co rym, a co stara szkoła

jak masz doła trzeba to olać nieważna pora
nie dziel świątek -, piątek, nie czas na pompę
czytaj progres, progres chce bez przerwy tak jak ten dzień
wierze w siebie i wiem że postawiłem cel
co trafi w sedno jak MR
tyle lat w rapie, motywację łapię
z dnia na dzień jak tlen, nic nowego raczej
ty zmów pacierz, jak myślisz że tracę
to musi grać bracie i nie będzie ciszej
kręci się jak 3 6 za daleko poszło
bez sensu się cofnąć ziom
otwórz schron, podłącz mikrofon,
daj na full zycher i pożegnaj lipę
w tej ekipie nie ma miejsca na to
w zimę czy w lato motywacja 100%, co powiesz na to?

może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej
może dziś, może tu, może właśnie w tej chwili
chcę tu być, chcę tu żyć, jak inni nie żyli
to nie kwit a ten bit sprawia że zrywam lejce
oczy otwieram i idę po więcej